

Yago, Siedem Dni

W pierwszy dzień
Niebo będzie
I światło dnia
I słodka noc
A w drugim się
Rozleje wszędzie
Morza szum
Powietrza moc
W trzecim dniu
Się rozzieleni
Nowy świat
Mi w oczach twych
I się znów
W owoce zmieni
Twoich ust
By rwać je z nich
A w dzień czwarty
Zaświeci słońce
Schwytam je
We włosy twe
Gwiazdy też
Ci z nieba strączę
Zrobię ci
Naszyjnik z nich
W piątym dniu
Zaśpiewa słowik
Słowa trzy
Na ucho ci
Szósty dzień
Ci życie stworzy
Zapuka ci
Pod sercem twym
Siódmy dzień
A w ten siódmy dzień
Niech już nic Nie dzieje się
Słodki jest
W tym siódmym niebie grzech
Kochaj mnie
Zawsze bądź w ten siódmy dzień
Wciąż kochaj mnie
Bo właśnie w siódmy dzień
Siódmy cud nam stanie się
Lustra nie rozbiję nie
Bo właśnie w siódmy dzień
Siódmy cud nam stanie się
Siedem dni
I wieczność krótkich chwil